

Sygn. akt I ACa 1329/12

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędzia SO del. Tomasz Szanciło

Protokolant st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) S.A. w W.

z udziałem interwenienta ubocznego Fabryki (...) S.A. z siedzibą w K. po stronie pozwanej

o zapłatę

na skutek apelacji interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 czerwca 2012 r., sygn. akt XVI GC 518/11

p o s t a n a w i a :

1. odrzucić apelację;

2. zasądzić od Fabryki (...) S.A.

z siedzibą w K. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu

w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IA Ca 1329/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lipca 2011 r. (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 567525 zł tytułem bezwarunkowej i nieodwołalnej gwarancji ubezpieczeniowej, której pozwana udzieliła na rzecz powoda w dniu 14 stycznia 2010 r. w celu zabezpieczenia należytego wykonania na rzecz powoda przez ubezpieczającego, którym była Fabrykę (...) S.A. w K., umowy z dnia 19 stycznia 2010 r. dotyczącej wykonania kompletnej dokumentacji projektowo – kosztorysowej i uzyskania pozwolenia na budowę, jak również realizacji robót budowlano – montażowych biogazowni w W., do wykonania której ubezpieczający nie zdołał przystąpić w wyznaczonym terminie.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa. Kwestionowała, aby udzielona gwarancja miała charakter abstrakcyjny i podnosiła, że powód nie wykazał szkody, której przyczynę miałoby stanowić niewykonanie wskazanego

kontraktu przez ubezpieczającego. Pozwana wskazywała w szczególności, że obowiązek zapłaty kary umownej przez ubezpieczającego nie może stanowić szkody, od wystąpienia której uzależnione było powstanie po stronie powoda uprawnienia dotyczącego realizacji roszczeń z gwarancji ubezpieczeniowej. Na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym ubezpieczający nie przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 567525 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2011 r. do dnia zapłaty i kwotę 35594 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy podzielił wszystkie twierdzenia faktyczne podane na uzasadnienia roszczenia i uznając, że gwarancja ubezpieczeniowa z dnia 14 stycznia 2010 r. miała charakter abstrakcyjny oraz że dochodzenie określonej w niej kwoty nie było uzależnione od wykazania szkody przez powoda, lecz od wypełnienia wymagań formalnych dotyczących złożenia prawidłowego wniosku w terminie, na jaki została udzielona, Sąd Okręgowy nie podzielił żadnego z zarzutów podniesionych przez pozwaną i doszedł do wniosku, że powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Strona pozwana nie zaskarżyła wyroku Sądu Okręgowego. Apelację od tego wyroku wniósł natomiast ubezpieczający Fabryka (...) S.A., który połączył czynność zaskarżenia apelacją wyroku Sądu Okręgowego ze zgłoszeniem interwencji ubocznej po stronie pozwanej. Interwenient zarzucił Sądowi Okręgowemu wadliwą ocenę umowy gwarancji, w tym nieuzasadnione przyjęcie, że miała ona charakter abstrakcyjny oraz że nie wymagała wykazywania szkody, której nie mogła stanowić kara umowna, którą skarżący miał zapłacić na podstawie umowy zawartej z powodem. Podnosząc, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy i niezgodnie z art. 227 k.p.c. oddalił wszystkie wnioski dowodowe strony pozwanej, interwenient wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, jak również zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł w pierwszej kolejności o jej odrzucenie i podnosił, że po wydaniu zaskarżonego wyroku, strona pozwana w całości wywiązała się z obowiązku świadczenia, który został orzeczony przez Sąd Okręgowy, uregulowała bowiem należność główną wraz z odsetkami oraz kosztami procesu, wpłacając na rachunek powoda kwotę 708227,74 zł. Powód podnosił, że strona pozwana jednoznacznie dała więc wyraz akceptacji wyroku Sądu Okręgowego, jak również woli niekontynuowania sporu w postępowaniu apelacyjnym. Powód wskazywał w związku z tym, że wniesienie apelacji przez interwenienta, który nie występował przed Sądem Okręgowym, pozostawało w sprzeczności z wolą i czynnościami strony pozwanej oraz że z tej przyczyny apelacja interwenienta powinna zostać odrzucona. Przyłączając się do poglądów Sądu Okręgowego, w dalszej części odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja interwenienta ubocznego podlegała odrzuceniu, została bowiem wniesiona z naruszeniem art. 79 k.p.c. Skarżący nie występował w tej sprawie na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, lecz zgłoszenie interwencji połączył z czynnością zaskarżenia wyroku Sądu Okręgowego, którym w całości uwzględnione zostały roszczenia powoda. Dostrzegając interes prawny po stronie interwenienta, którego istnienia powód nie kwestionował w odpowiedzi na apelację, uznać należało, że czynności, które pozwana podjęła po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, wykluczały możliwość przyjęcia, że wniesienie apelacji przez interwenienta stanowiło działanie zgodne z wolą i czynnościami strony pozwanej. Nie można odmówić słuszności stanowiska skarżącego, że ani zaniechanie wniesienia apelacji, ani też bierna postawa zainteresowanej strony w stosunku do apelacji wniesionej przez interwenienta ubocznego nie może jeszcze oznaczać, że w rozumieniu art. 79 k.p.c. wniesienie apelacji pozostawało w sprzeczności z czynnościami strony, na rzecz której środek zaskarżenia został wywieziony. Takie stanowisko było zajmowane przez Sąd Najwyższy i jest w pełni podzielane przed skład orzekający Sądu Apelacyjnego (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 1967 r., I CR 86/67 oraz postanowienie z dnia 10 listopada 1982 r., II CZ 121/82), jednakże z okoliczności, które zostały ujawnione w odpowiedzi na apelację, nie wynika, aby przywołane orzeczenia miały zastosowanie w tej sprawie. Nie można w szczególności przyjąć, aby intencje strony pozwanej można było oceniać wyłącznie przez pryzmat zaniechania wniesienia apelacji lub niezajęcia stanowiska co do apelacji interwenienta. Zachodziła natomiast konieczność uwzględnienia istotnej okoliczności podniesionej i wykazanej

przez powoda, którego roszczenia zostały w pełni zaspokojone przez stronę pozwaną niezwłocznie po zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem Sądu Okręgowego, które zostało doręczone zgodnie z wnioskiem. Zaspokojenie powoda w całości jednoznacznie wykazuje, że strona pozwana pogodziła się z przegraną w tej sprawie, nie zamierzała kontynuować sporu w postępowaniu apelacyjnym, z którego zrezygnowała. W rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie pozostała więc bierna, lecz zaspokajając powoda, dała wyraz swojemu stanowisku, które nie zakładało kontynuowania postępowania w postępowaniu apelacyjnym. Istotne znaczenie przy ocenie zastosowania art. 79 k.p.c. w odniesieniu do nietypowych okoliczności tej sprawy ma ocena intencji strony pozwanej, na potrzebę zbadania których zwracał uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 października 2012 r., IV CSK 327/12. Należało więc przyjąć, że zapłata należności zasądzonych wyrokiem stanowiła czynność wyrażającą wolę strony pozwanej w rozumieniu przyjętym w powołanym przepisie, z którą w sprzeczności nie mogły pozostawać czynności niesamoistnego interwenienta ubocznego. Skutek przewidziany art. 79 k.p.c. może zostać spowodowany nie tylko czynnością procesową, ale też dokonaną w toku postępowania czynnością materialnoprawną, która została podniesiona i wykazana, zanim postępowanie zostało prawomocnie zakończone. Zaspokojenie powoda przez stronę pozwaną nie może uzasadniać skutecznego podejmowania przez interwenienta czynności mających na celu wykazanie bezzasadności powództwa, tego rodzaju czynności pozostają bowiem w ewidentnej sprzeczności ze stanowiskiem strony, do której interwenient uboczny przystąpił w toku postępowania. Analogiczny skutek może zostać spowodowany materialnoprawną czynnością potrącenia wzajemnej wierzytelności przez stronę pozwaną w toku postępowania. Także w takim wypadku interwenient uboczny nie może skutecznie podejmować działań w celu wykazania bezzasadności wierzytelności dochodzonej przez powoda, która została skompensowana oświadczeniem pozwanego o potrąceniu.

Za potrzebą zastosowania art. 79 k.p.c. przy ocenie dopuszczalności apelacji wniesionej w tej sprawie istotnie przemawia okoliczność, że zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego, interwenient nie powołał się na okoliczność zapłaty dokonanej po wydaniu zaskarżonego wyroku i nie wnosił o jej uwzględnienie w postępowaniu apelacyjnym, lecz oparł apelację na zarzutach, do których strona pozwana odwoływała się w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Ocena zgodności działania interwenienta z intencjami strony pozwanej wyglądałaby inaczej, gdyby apelacja została oparta na nowej okoliczności dotyczącej zapłaty dokonanej przez stronę pozwaną po wydaniu zaskarżonego wyroku, jednakże z treści apelacji jasno wynika, że interwenientowi okoliczność ta nie była znana w czasie, gdy apelacja była przygotowywana. Co więcej, nie sposób nie dostrzec, że uznanie swojej odpowiedzialności z gwarancji ubezpieczeniowej przez stronę pozwaną oraz zapłacenie należności zasądzonych wyrokiem nie są zdarzeniami korzystnymi dla interwenienta, wykazują bowiem, że powód miał podstawy do realizacji gwarancji stanowiącej zabezpieczenie zobowiązań interwenienta ubocznego w stosunku do powoda. Rozbieżność stanowisk strony pozwanej oraz interwenienta dotyczących zasadności powództwa wniesionego w tej sprawie jest więc oczywista i nie mogła zostać pominięta przy ocenie dopuszczalności apelacji wniesionej przez interwenienta ubocznego w sytuacji, gdy strona pozwana uznała swoje zobowiązania wobec powoda, czemu dała jasny wyraz przez zapłatę należności zasądzonych wyrokiem zaraz po jego wydaniu. Apelacja interwenienta ubocznego mająca na celu podważenie zasadności roszczenia powoda została więc wniesiona w naruszeniu art. 79 k.p.c. i jako niedopuszczalna podlegała odrzuceniu.

Odrzucenie apelacji podczas rozprawy apelacyjnej uzasadniało obciążenie interwenienta kosztami procesu, które powód poniósł w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, nie uzasadniało natomiast, stosownie do art. 107 k.p.c., obciążenia nimi strony pozwanej, która swoim działaniem nie wywołała sprawy apelacyjnej. Na podstawie powołanego przepisu oraz art. 98 § 1 i 2 w zw. z art. 108 § 1 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, w punkcie drugim wydanego postanowienia Sąd Apelacyjny zasądził od skarżącego na rzecz powoda kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej obowiązującej w sprawach o zapłatę i przy uwzględnieniu podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 370 w zw. z art. 373 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.